

ZIEMIA GORZOWSKA — SYTUACJA SPOŁECZNO-GOSPODARCZA I SZANSE ROZWOJU

Najważniejsze zasoby naturalne

Powierzchnia województwa gorzowskiego wynosi 8 484 km², co stanowi 2,7% powierzchni kraju (10 województwo pod względem wielkości). Za największe bogactwo naturalne ziemi gorzowskiej uznaje się powszechnie lasy. Zajmują one 45% terytorium województwa, co daje pod tym względem trzecie miejsce w kraju. W ciągu lat osiemdziesiątych powierzchnia leśna zwiększyła się nieznacznie, z 376 000 ha do 378 122 ha. W tym samym czasie powierzchnia lasów niepaństwowych zmniejszyła się z 5 100 ha do 4 809 ha. Coraz mniejszy obszar obejmowały odnowienia i zalesienia. W przypadku lasów niepaństwowych spadły o ponad połowę. Ogółem odnowiono w 1980 roku 4 781 ha, w 1990 r. 3 791 ha.

<i>Liczba zasadzonych drzew w tys. sztuk</i>		
1980	1985	1990
118	34,2	9

Jednocześnie pozyskiwano coraz mniej drewna (grubizny): w 1980 r. 1083,6 dam³, w 1990 r. 946,1 dam³. Ze względu na małą ilość drzewostanu wyższych klas nie należy się spodziewać (nie byłoby to też korzystne) pozyskania większej ilości drewna w najbliższym czasie. Wręcz przeciwnie, około 2000 r. wystąpi wydatne zmniejszenie produkcji tego surowca.

Dlatego też, najbardziej efektywnego wykorzystania bogactwa, jakim są lasy, należy szukać w rozwoju turystyki i wypoczynku. Podobnie w przypadku drugiego bogactwa naturalnego regionu, jakim jest woda.

Jeziora i rzeki zajmują 240 km² województwa gorzowskiego. Największe rzeki to: Odra, wpadająca do niej pod Kostrzynem Warta i Noteć wpływająca w okolicach Santoka do Warty. Istnieje potencjalna możliwość lepszego wykorzystania tych rzek jako dróg wodnych. Poza wymienionymi rzekami warto dostrzec Obrę, Drawę i należący do najczystszych w Polsce dopływ Drawy — Płociczną. Około 700 jezior gorzowskich ma

powierzchnię większą niż 1 ha. Największymi są: Myśliborskie, Osiek, Ostrowiec Wielki, Raduń, Lubikowskie i Berlineckie. 35% województwa gorzowskiego stanowią obszary chronionego krajobrazu¹.

Parki:

- A — Drawieński Park Narodowy
- B — Łagowski Park Krajoznawczy
- C — Pszczewski Park Krajoznawczy
- D — Barlinecko-Gorzowski Park Krajoznawczy

Obszary Chronionego Krajobrazu:

- 1 — Pojezierze Międzychodzko-Międzyrzeckie
- 2 — Rejon Bukowca
- 3 — Jeziora Lubniewickie
- 4 — Rezerwat Przyrody „Słońsk”
- 5 — Wysoczyzna Gorzowska
- 6 — Pojezierze Myśliborsko-Barlineckie
- 7 — Puszcza Drawska
- 8 — Krawędź Doliny Rzeki Warty I
- 9 — Krawędź Doliny Rzeki Warty II
- 10 — Krawędź Doliny Rzeki Odry

Województwo gorzowskie posiada drugie co do wielkości w kraju złoża żwiru. Największe w gminach Boleszkowice, Deszczno, nieco mniejsze w gminach Ośno, Górzycza i Słubice. Województwo zasobne jest też w surowce ilaste, odznaczające się korzystnymi własnościami ceramicznymi. Surowce te występują w pradolinie Warty. Ważnym surowcem jest kreda jeziorna stosowana w rolnictwie jako wapno nawozowe. Eksploatowane są złoża „Szumiąca” w gminie Międzyrzecz, „Wologoszcz” w gminie Dobiegniew oraz złoża Suliszewo w gminie Drawno. W niewielkich ilościach występują także surowce energetyczne: ropa naftowa (Jeniniec i Sulęcín), gaz ziemny (Krobielewko, Ośno, Ownice, Chartów, Cychry), węgiel brunatny (Ośno — Sulęcín, Smogóry i Wielowieś koło Sulęcína. Ropa naftowa i gaz ziemny występują też w złożu „Górzycza” koło Kostrzyna.

Zasoby siły roboczej

Pod koniec 1991 r. w województwie gorzowskim mieszkało 501,7 tys. osób, co stanowiło 1,2% ludności Polski. Gęstość zaludnienia w całym kraju sięga 122 osób na km², w województwie gorzowskim jest dwukrotnie niższa, tj. 58,2 osoby na km². W latach 80. przyrost naturalny stawał się coraz mniejszy.

Mimo spadku przyrostu naturalnego był on w województwie gorzowskim nieco wyższy niż przeciętnie w kraju, gdzie wynosił w 1980 r. 9,6% i w 1990 r. 5,7%.

¹ Plan rozwoju województwa gorzowskiego na lata 1991—1993.

PRZYROST NATURALNY W WOJEWÓDZTWIE GORZOWSKIM
W LATACH 1980—1990²

Przyrost naturalny	1980	1985	1988	1989	1990
W liczbach bezwzględnych	6169	5530	4124	3640	3262
Wskaźnik na 1000 ludności	13,6	11,4	8,3	7,3	6,5

Na osłabienie tempa przyrostu ludności w województwie pewien wpływ miało ujemne saldo migracji zagranicznych. W 1990 r. wyjechało na stałe za granicę 441 osób, przyjechało tylko 28 osób.

Stopień urbanizacji województwa jest nieco wyższy od średniej krajowej.

URBANIZACJA³

Wyszczególnienie	Województwa (stan na 30.11.1991 r.)				Polska
	gorzowskie	zielono-górskie	pilskie	koszalińskie	
Ludność ogółem w tys.	500,7	660,0	480,7	580,2	38 183,2
% ludności kraju	1,2	1,7	1,2	1,3	×
% ludności miejs.	62,7	61,8	56,1	63,4	61,8
% ludności wiejs.	37,3	38,2	43,9	36,6	38,2

Ma miejsce zmniejszanie się liczby ludności zamieszkującej na wsi przy utrzymującym się wyższym przyroście naturalnym wsi (7,24) w porównaniu z miastem (5,99). Zjawisku temu towarzyszy szybszy proces starzenia się ludności wsi niż miast. Wskaźnik starości obliczony jako odsetek ludności w wieku produkcyjnym wyniósł w 1990 r. w województwie gorzowskim 10,8%: w mieście 9,6% a na wsi 12,9%. Główną przyczyną „starzenia się” wsi jest stały odpływ ludności młodej z powodu braku miejsc pracy na wsi oraz znacznie trudniejszych warunków życia w porównaniu z miastem.

Szczegółowszy obraz stosunków demograficznych ukazujemy w tabeli niżej. Pokazuje ona także bardzo niebezpieczne zjawisko socjologiczne cechujące gorzowską wieś, podobnie zresztą jak polską, tj. osamotnienie mężczyzn w wieku produkcyjnym. Jest ich więcej niż kobiet o ponad 9 tysięcy. Oznacza to, że co najmniej 17% spośród nich nie założyło rodzin. Kto zatem ma zakładać i powiększać gospodarstwa rodzinne w miejscach prywatyzowanych PGR? Kto ma zająć się ewentualnym rolnictwem ekologicznym, wymagającym troskliwych zabiegów pielęgnacyjnych?

² Rocznik Statystyczny województwa gorzowskiego 1991, Gorzów Wlkp. 1991, s. 111—112.

³ Stan i kierunki rozwoju województwa gorzowskiego, Urząd Wojewódzki Gorzów Wlkp. 1991, s. 4.

LUDNOŚĆ WOJEWÓDZTWA GORZOWSKIEGO WEDŁUG PŁCI I WIEKU
ORAZ W PRZEKROJU MIASTO — WIEŚ W 1990 ROKU⁴

Grupy lat	Liczba ludności											
	ogółem					miasto					wieś	
	razem	M	K	razem	M	K	razem	M	K	razem	M	K
	w osobach											
Ogółem	500.666	246.299	254.377	314.047	152.116	161.931	186.619	94.173	92.446			
0—17	160.390	81.493	78.897	99.943	50.579	49.364	60.447	30.914	29.533			
18—59	286.130	148.532	137.606	183.979	92.845	91.134	102.159	55.687	46.472			
60—65 i więcej	54.138	16.264	37.874	30.125	8.692	21.433	24.013	7.572	16.441			
	w odsetkach											
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0			
0—17	32,0	33,1	31,0	31,8	33,3	30,5	32,4	32,8	31,0			
18—59	57,2	60,3	54,1	58,6	61,0	56,3	54,7	59,1	50,0			
60—65 i więcej	10,8	6,6	14,9	9,6	5,7	13,2	12,9	8,1	17,0			

⁴ Informacja o sytuacji demograficznej w układzie terytorialnym województwa gorzowskiego w 1990 roku, Urząd Wojewódzki, Gorzów Wlkp. 1991, s. 5.

**STRUKTURA ZATRUDNIENIA W WOJEWÓDZTWIE GORZOWSKIM
WEDŁUG WYKSZTAŁCENIA (31.12.1992 r.)^a**

Rok	Ogółem		Wyższe		Średnie		Zasadnicze zawodowe		Inne	
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%
1980	154697	100	8459	5,5	41021	26,5	35271	22,8	69946	45,2
1988	142988	100	10146	7,1	44061	30,8	38586	26,9	50195	35,2
1990	121237	100	9892	8,1	38945	32,1	32848	27,1	39552	32,7

^a Rocznik Statystyczny województwa gorzowskiego 1991, s. 124 (obliczenia własne).

Innym niebezpiecznym procesem demograficznym jest wzrost udziału liczby ludności w wieku nieprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym: w 1980 r. — 69%, w 1985 r. — 72,9%, w 1990 r. już 75%. Gorsza sytuacja panuje pod tym względem na wsi, gdzie na 1000 osób w wieku produkcyjnym przypadało 827 osób poniżej 18 roku życia i powyżej 59—64 roku życia. W mieście takich osób było 707.

Gdy idzie o obciążenie demograficzne, w najgorszej sytuacji są gminy Miedzichowo (909 osób), Nowogródek (883), Osno (885), Drezdenko (876), Dębno (872), Dobiegniew (870) i miasta: Osno (918 osób), Trzciel (867) i Witnica (808). Najmniejsze obciążenie demograficzne ludności w wieku produkcyjnym pozostałymi grupami ludności występuje w miastach Gorzów (668) i Kostrzyn (678) oraz wsiach i gminach: Rzepin (731) i Sulęcín (760).

Istnieje pełna zgoda co do tego, że jednym z ważniejszych atutów polskiej gospodarki są kwalifikacje pracowników.

W latach 1980—1990 miał miejsce proces wzrostu liczby pracowników z wykształceniem wyższym, średnim i robotników wykwalifikowanych. Sytuacja, w jakiej znalazła się oświata w 1991 i pierwszej połowie 1992 roku może tę korzystną tendencję przyhamować. Jest to niebezpieczne, gdy weźmiemy pod uwagę, że niewiele ponad 8% pracowników ma wyższe wykształcenie, a w sferze produkcji materialnej tylko 3,2%. Jednocześnie aż 38,1% pracowników tej sfery stanowią ludzie nie w pełni wykwalifikowani. W przemyśle japońskim aż 90% pracowników posiada przynajmniej średnie wykształcenie. Utrzymanie dotychczasowego tempa przyrostu kadr z wyższym wykształceniem oraz kształcenie i doksztalcenie pracowników sfery materialnej i usług jest więc niezbędne.

Struktura gałęziowa i przestrzenna według zatrudnienia

W województwie gorzowskim najwięcej osób zatrudnionych jest nadal w przemyśle i rolnictwie. Przy czym, tempo spadku zatrudnionych w rolnictwie należało ostatnio do najwyższych, obok takich działów jak: kultura fizyczna, turystyka i wypoczynek, gospodarka mieszkaniowa oraz niematerialne usługi komunalne, transport i budownictwo. Na niezmienionym poziomie pozostawało zatrudnienie w łączności, wzrosło zaś tylko w administracji państwowej i wymiarze sprawiedliwości. Ogólnie, w dziedzinie zatrudnienia kryzys zaznaczył się silniej w sferze produkcji materialnej. Oznacza to, że bez znacznego zwiększenia wydajności pracy odbija się to na wielkości wytwarzanego dochodu narodowego.

W województwie gorzowskim znajduje się 440 przedsiębiorstw przemysłowych — państwowych, spółdzielczych i spółek — należących do 14 gałęzi. Spośród nich najwięcej jest miejsc pracy w przemyśle drzewnym (około 6 tys.). Znajdujemy tu 9 przedsiębiorstw, m.in. Zakłady Stolarstwa Budowlanej „Stolbud” w Gorzowie, Gorzowskie Fabryki Mebli „Gofam” w Skwierzynie oraz Gorzowskie i Barlineckie Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego.

Przemysł chemiczny zatrudnia około 5300 osób, głównie w Zakładach Włókien Chemicznych „Stilon”. Niemal 4,5 tys. osób pracuje w zakła-

ZATRUDNIENIE W SEKTORZE USPOŁECZNIONYM
WEDŁUG DZIAŁÓW GOSPODARKI NARODOWEJ (stan 31.12.1991 r.)
 (w tys.)⁸

Wyszczególnienie	1990	1991	1990=100
Ogółem	134,0	118,4	88,4
Przemysł	36,3	33,4	92,0
Budownictwo	6,3	4,9	77,8
Rolnictwo	21,5	16,6	77,2
Transport	8,8	6,8	77,3
Łączność	2,4	2,4	100,0
Handel	10,4	8,5	81,7
Gospodarka komunalna	4,7	4,4	93,6
Gospodarka mieszkaniowa oraz niematerialne usługi komunalne	2,1	1,6	76,2
Oświata i wychowanie	14,3	13,6	95,1
Kultura i sztuka	1,1	0,9	81,8
Ochrona zdrowia i opieka społeczna	13,2	12,7	96,2
Kultura fizyczna, turystyka i wypoczynek	1,2	0,8	66,7
Administracja państwowa i wymiar sprawiedliwości	3,4	3,7	108,8

dach przemysłu spożywczego, który tworzy 6 Okręgowych Spółdzielni Mleczarskich, Nadodrzańskie Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Dębnie, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego „PZZ” w Gorzowie oraz Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego w Międzychodzie.

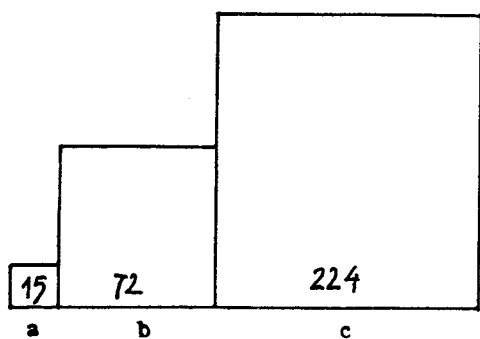
Po prawie 3 tys. osób zatrudniały zakłady należące do przemysłów: włókienniczego (5 zakładów, m.in. Zakłady Przemysłu Jadwabniczego „Silwana” w Gorzowie), odzieżowego (6 zakładów, w tym poważny producent bielizny i ubiorów z dzianin, tj. Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego „Koral” w Myśliborzu i znaczący eksporter odzieży, głównie dzinsowej, tj. ZPO „Komes” w Słubicach) oraz papierniczego (z największymi z trzech przedsiębiorstw Kostrzyńskimi Zakładami Papierniczymi).

Struktura własnościowa

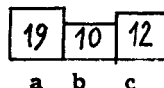
Na dzień 31.12.1991 r. w Wojewódzkim Urzędzie Skarbowym w Gorzowie zarejestrowanych było 20 030 podmiotów gospodarczych w sferze materialnej i niematerialnej. 8 625 z nich umieszczonych jest w systemie Regon i na ich temat dysponujemy dokładniejszymi danymi.

Wśród podmiotów gospodarczych zatrudniających powyżej 50 osób nadal dominują przedsiębiorstwa państwowe, komunalne i spółdzielcze. Spora jest już natomiast liczba przedsiębiorstw prywatnych, zatrudniają-

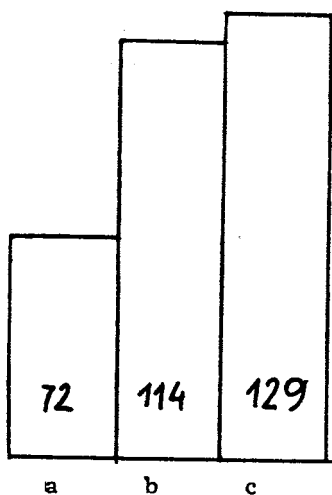
⁸ Ważniejsze wskaźniki o sytuacji społeczno-gospodarczej województwa gorzowskiego za 1991 r., WUS Gorzów 31 marzec 1991 r., s. 3.



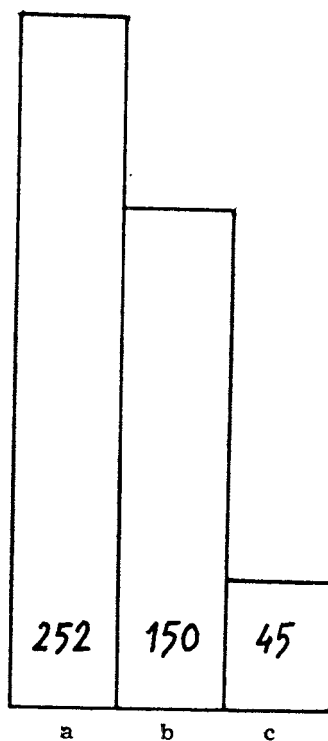
Przedsiębiorstwa państwowe i komunalne



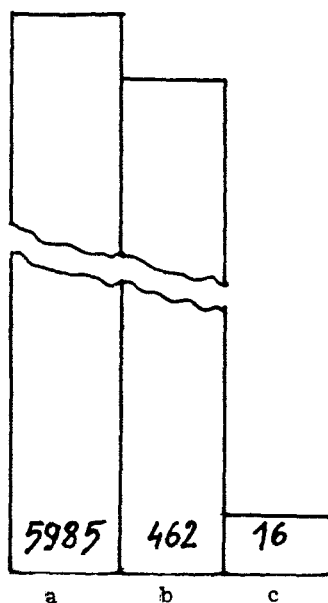
Spółki prawa handlowego z sektora publicznego



Spółdzielnie



Spółki prawa handlowego z sektora prywatnego



Osoby fizyczne prowadzące
działalność gospodarczą

a — do 5 osób, b — 6 do 50 osób, c — powyżej 50 osób

cych od 5 do 50 osób. Zmiany w poziomie zatrudnienia pracowników w poszczególnych sektorach gospodarki w latach 1989—1991 prezentuje tabela:

**PRACUJĄCY W SEKTORZE USPOŁECZNIONYM I PRYWATNYM
POZA INDYWIDUALNYMI GOSPODARSTWAMI ROLNYMI
W LATACH 1989—1991⁷**

Rok	Sektor uspołeczniiony	Sektor prywatny
1989	156 130	24 675
1990	136 468	30 850
1991	118 400	36 759*

* Stan w dniu 14.04.1992 r.

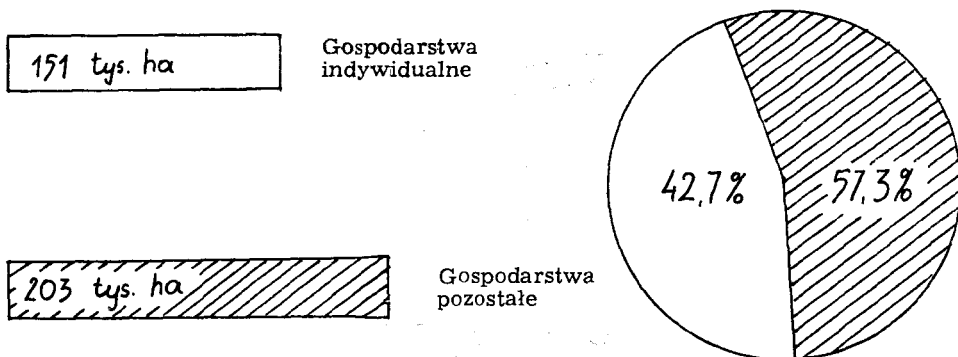
Mimo, iż widać korzystną tendencję restrukturyzacyjną w dziedzinie zatrudnienia w sektorach uspołecznionym i prywatnym, to jednak tempo tworzenia nowych miejsc pracy przez własność prywatną daleko nie nadąża za liczbą zwolnionych z przedsiębiorstw uspołecznionych pracowników. Niestety, choć dostrzegalne jest wyraźne istnienie „szarego sektora”

⁷ Rocznik Statystyczny województwa gorzowskiego 1991, s. 121, Ważniejsze wskaźniki...

gospodarki oraz zatrudniania „na czarno”, trudno oszacować jakie to są wielkości.

Strukturę własnościową w rolnictwie obrazuje poniższy diagram:

UŻYTKI ROLNE WEDŁUG SIEDZIBY UŻYTKOWNIA GOSPODARSTWA
W 1991 ROKU*



Na 354 tys. ha użytków rolnych w województwie gorzowskim, gospodarka uspołeczniona wykorzystywała aż 57,3%, w tym Państwowe Gospodarstwa Rolne 84%, tj. około 170 tys. ha.

Na terenie województwa gorzowskiego produkcję rolną prowadziło w 1991 roku 58 Państwowych Gospodarstw Rolnych, 6 państwowych jednostek specjalistycznych i 43 rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Dane obrazujące strukturę własności w rolnictwie gorzowskim ujawniają skalę trudności, jaką napotyka prywatyzacja tego sektora. Zarazem też duży zasób ziemi w rękach państwa jest szansą na dokonanie restrukturyzacji gospodarstw indywidualnych pod względem wielkościowym. Optymalny obszar gospodarstw rolnych określa się dla tych terenów na 25—50 ha. Tymczasem spośród 18,9 tysięcy gospodarstw indywidualnych ponad 18 tysięcy miało powierzchnię mniejszą niż 25 ha, a 6 tysięcy stanowiły małe warsztaty rolne do 2 ha. Gospodarstwa o powierzchni przekraczającej 50 ha prowadziło jedynie 60 właścicieli.

ZWIERZĘTA GOSPODARSKIE WEDŁUG UŻYTKOWNIKÓW W 1991 ROKU*

Wyszczególnienie	Bydło		Trzoda		Owce	
	sztuk	%	sztuk	%	sztuk	%
Ogółem	116664	100,0	399182	100,0	77453	100,0
Gospodarstwa indywidualne	57501	49,3	160568	40,2	16309	21,1
Gospodarstwa pozostałe	59163	50,7	238614	59,8	61144	78,9
w tym: PGR	57756	49,5	199296	49,9	53231	68,7

* Wyniki spisu rolniczego 1991, WUS, Gorzów 1991, s. 3.

* Tamże, s. 21.

Kapitały

Prywatyzacja i restrukturyzacja rolnictwa oraz przemysłu wymagają ogromnych zasobów kapitałowych. Jakkolwiek i w tej dziedzinie dokonały się w ostatnich latach pewne zmiany, to jednak jest to główna bariera rozwoju gospodarki polskiej, w tym także gorzowskiej.

Aktualnie na terenie województwa gorzowskiego działają 63 banki i oddziały bankowe, w tym 31 banków spółdzielczych, m.in. Gospodarczy Bank Spółdzielczy w Gorzowie. Spośród banków komercyjnych największej oddziałów posiada w województwie gorzowskim Pomorski Bank Kredytowy (11, tj. dwa oddziały w Gorzowie oraz oddziały w Dębnie, Międzychodzie, Międzyrzeczu, Myśliborzu, Skwierzynie, Słubicach, Strzelcach Krajeńskich, Sulęcinie i Dobiegniewie). Powstały one w wyniku przekształcenia starej struktury NBP. Poza tym swoje oddziały w Gorzowie utworzyły: Bank Zachodni, Łódzki Bank Rozwoju, Gospodarczy Bank Wielkopolski i Bank Handlowo-Kredytowy w Katowicach (obecnie w stanie likwidacji). W Słubicach swój oddział utworzył Wielkopolski Bank Kredytowy. Nadal dużą rolę w rozwoju gospodarki województwa gorzowskiego odgrywają: Bank Gospodarki Żywnościowej i PKO.

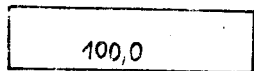
Instytucje i podmioty gospodarcze działające w Gorzowskiem mogą korzystać z kredytów udzielonych przez banki w całej Polsce, a za ich pośrednictwem, także z kredytów zagranicznych. Jedynym ograniczeniem ze strony banków jest stopień ryzyka udzielanych kredytów i związane z tym zyski od przedsięwzięć podejmowanych przez kredytobiorców. Stali, wiarogodni, mający dobre zabezpieczenie i pewnych poręczycieli oraz pożyczający na krótsze terminy klienci mają największe szanse na uzyskanie kredytów.

Kryzys gospodarczy w regionie

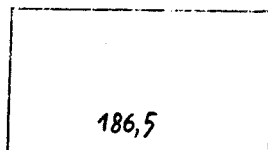
a) Rynek pracy

Liczba bezrobotnych, według stanu z końca lutego 1992 r., wyniosła 42 703 osoby, w tym 49,7% stanowiły kobiety. Stopa bezrobocia liczona w stosunku do zawodowo czynnych wynosiła 17,54%, a w stosunku do zatrudnionych w gospodarce narodowej (poza rolnictwem indywidualnym) 25,8%. Na koniec stycznia 1992 r. wskaźnik liczby bezrobotnych do ludności zawodowo czynnej wynosił w kraju 11,9%. W województwie gorzowskim stopa bezrobocia była wyższa od średniej krajowej o 4,88 punkta, co plasowało region na 10 miejscu w kraju pod względem wysokości stopy bezrobocia.

WZROST BEZROBOCIA W WOJEWÓDZTWIE GORZOWSKIM W 1991 ROKU



I 1991

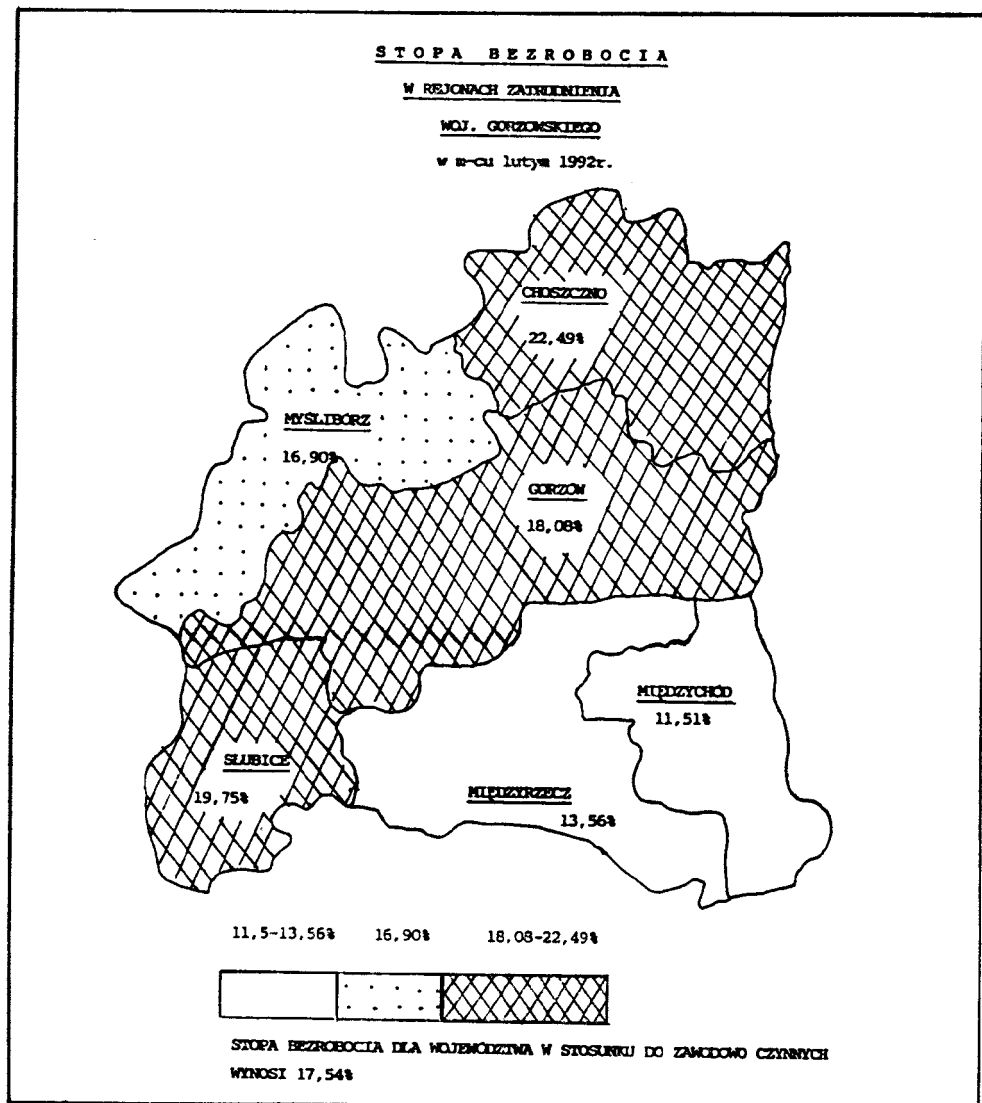


I 1992

Struktura bezrobotnych wg poziomów wykształcenia przedstawiała się następująco (stan na 31.03.1992 r.):

— z wykształceniem wyższym	— 1,9%
— z wykształceniem policealnym i średnim zawodowym	— 15,3%
— z wykształceniem średnim ogólnokształcącym	— 4,6%
— z wykształceniem zawodowym zasadniczym	— 41,6%
— z innym wykształceniem	— 36,6%

Z porównania powyższych danych z danymi przedstawiającymi strukturę zatrudnionych według wykształcenia wynika, że do tej pory bezro-



bocie dotknęło najbardziej robotników wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych, najmniej pracowników z wyższym wykształceniem.

Stopę bezrobocia w poszczególnych rejonach województwa ilustruje załączona mapka.

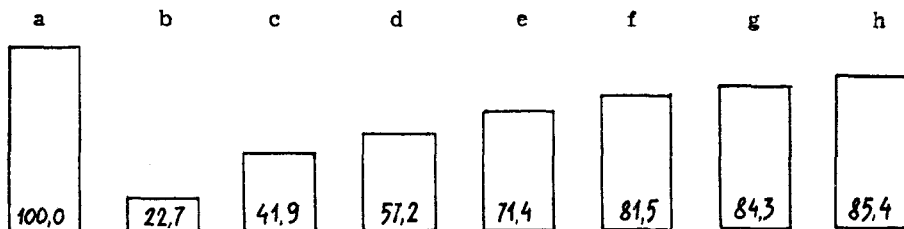
W lutym 1992 r. na jedną ofertę pracy przypadało 66 bezrobotnych, rok wcześniej — 26. Najgorsza sytuacja występowała w rejonie choszczeńskim, gdzie na jedną propozycję pracy przypadało 552 bezrobotnych, a w zakładach nie robotniczych aż 907 osób.

Nieliczne oferty pracy w województwie gorzowskim są kierowane głównie do ludzi o niskich kwalifikacjach. Najbardziej poszukiwane są: szwaczki, sprzedawczynie, pracownicy leśni, murarze, pomocnicy kierowcy i pracownicy fizyczni bez kwalifikacji.

b) Upadek przemysłu

Rok 1989 zaznaczył się stagnacją w przemyśle województwa gorzowskiego. Wartość produkcji w cenach stałych była taka sama jak w roku 1988 (dokładnie: wyższa o 0,2%). W 1990 r. przychody ze sprzedaży produkcji i usług w przemyśle były o 28,7% niższe niż w roku 1990, a w 1991 o 18,4% w stosunku do roku poprzedniego. Spośród 14 gałęzi przemysłu spadek produkcji w 1991 r. wystąpił w 7.

PRODUKCJA W WYBRANYCH GAŁĘZIACH PRZEMYSŁU WOJEWÓDZTWA GORZOWSKIEGO W 1991 ROKU¹⁰



- a — 1990 r.
- b — elektrotechniczny i elektroniczny
- c — odzieżowy
- d — środków transportu
- e — chemiczny
- f — precyzyjny
- g — pozostałe branże przemysłu
- h — włókienniczy

Dominującą rolę w strukturze gałęziowej województwa gorzowskiego, mimo pewnego osłabienia, utrzymuje w ciągu lat 1985—1990 przemysł chemiczny. Wzmocniły swą pozycję na tle innych gałęzi: przemysł elektromaszynowy, lekki i mineralny. Największe straty poniósł przemysł spożywczy, który nie nadązał dotąd za produkcją rolniczą i ogrodniczą województwa. Miarą tego jest fakt, że 100% rzepaku i buraków cukro-

¹⁰ Informacja o sytuacji na rynku pracy w województwie gorzowskim wg stanu na dzień 29 lutego 1991 r., Urząd Wojewódzki, Gorzów 1992, s. 10; Informacja o sytuacji gospodarczej województwa gorzowskiego za grudzień 1991 r., WUS Gorzów, styczeń 1992, s. 5.

wych oraz 50% drobiu wywozi się w inne rejony celem przetworzenia. Na razie produkcja surowców rolniczych dwukrotnie przewyższała możliwości przetwórcze. Jest to, niezależnie od spadku produkcji rolnej w 1992 r., ważny sygnał dla potencjalnych inwestorów. W ostatnich latach zanotowano pewne ożywienie w rozwoju małych zakładów przetwórstwa płodów rolnych, największe z branży mięsnej. Brak na ten temat dokładnych danych, gdyż jednostki zatrudniające do 5 pracowników nie są objęte sprawozdawczością statystyczną.

**PRODUKCJA PODSTAWOWYCH WYROBÓW PRZEMYSŁOWYCH
W WOJEWÓDZTWIE GORZOWSKIM W 1991 ROKU
(1990 = 100)¹¹**

Okleiny	110,8
Przetwory owocowe i warzywne	107,2
Energia elektryczna	89,1
Pieczywo	87,0
Włókna syntetyczne	71,9
Mleko	66,3
Odlewy żeliwne	65,6
Mięso	63,4
Wyroby dziewiarskie	47,4
Bielizna z dzianin	35,9

W okresie dwunastu miesięcy 1991 r., z badanych 61 grup wyrobów produkcja tylko w 17 była wyższa niż przed rokiem, natomiast w 23 grupach wyrobów była niższa o ponad 20 procent.

Dane statystyczne wyraźnie obrazują głębię kryzysu, przede wszystkim przemysłu lekkiego i spożywczego (z wyjątkiem przetwórstwa owocowo-warzywnego). Jest to efekt działań praw rynkowych, wyroby tych gałęzi mają szczególne kłopoty w znalezieniu rynków zbytu. Wpływ miały na to dwa czynniki: duży import lepszych i efektywniej opakowanych

¹¹ Tamże oraz za styczeń 1992, s. 19.

wyrobów zagranicznych i zmniejszenie pojemności rynku wewnętrznego w wyniku zubożenia znacznej części społeczeństwa. Ponieważ co najmniej na krótką metę, w konkurencji z produktami zachodnimi przemysł gorzowski ma ogólnie jeszcze mniejsze szanse, wydaje się że jedyną drogą jego ratowania jest hamowanie spadku dochodów grup najuboższych, które przede wszystkim nabywają nieco tańsze od importowanych wyroby rodzime.

Województwo gorzowskie dysponuje dużym potencjałem budowlanym. O ile jednak w 1988 r. oddano do dyspozycji ludności 2 655 mieszkań (5,4 na tysiąc mieszkańców), o tyle w 1991 r. już tylko 1 400 (2,7 na tysiąc mieszkańców). Niedostateczne przygotowanie terenów budowlanych (infrastruktury) oraz brak sprawnego systemu finansowania budownictwa spowodował kryzys w tej gałęzi przemysłu i konieczność ratowania się firm budowlano-montażowych innymi dziedzinami produkcji i usług (por. holding Gobex).

Niepokojącym zjawiskiem jest utrzymująca się niska wydajność pracy. Podupadła ona szczególnie w ostatnich dwóch latach. Mierzona produkcją sprzedaną przypadającą na jednego zatrudnionego w przemyśle była ona w województwie gorzowskim w 1990 roku o 23,9% niższa w porównaniu z rokiem 1989, a w 1991 roku o 13,2% niższa w stosunku do 1990 roku.

Od chwili wejścia w życie ustawy o działalności gospodarczej na początku 1989 r. dynamicznie rozwija się sektor prywatny. Mimo to nadal około 87% produkcji sprzedanej województwa gorzowskiego przypada na przemysł państwowy.

c) Kryzys w rolnictwie

Ze względu na bardzo słabe warunki glebowe województwa gorzowskiego (37,5% stanowią grunty V i VI klasy) konieczne jest stosowanie dużej ilości plonotwórczych środków produkcji. Tymczasem od dwóch lat występuje spadek zużycia nawozów mineralnych. W sezonie 1988/89 zużyto 249,8 kg NPK/ha, w 1989/90 220,9, a w sezonie 1990/91 tylko 151,3 kg NPK/ha. W 1989 r. sprzedano 1 136 ton środków ochrony roślin, a w 1990 r. tylko 440 ton. Utrzymywanie się takiej sytuacji doprowadza do wyczerpywania się zasobów zgromadzonych w glebie i w efekcie do dużego zmniejszenia plonów. Zapowiedź takiej sytuacji znaleźliśmy już w wynikach za 1991 rok.

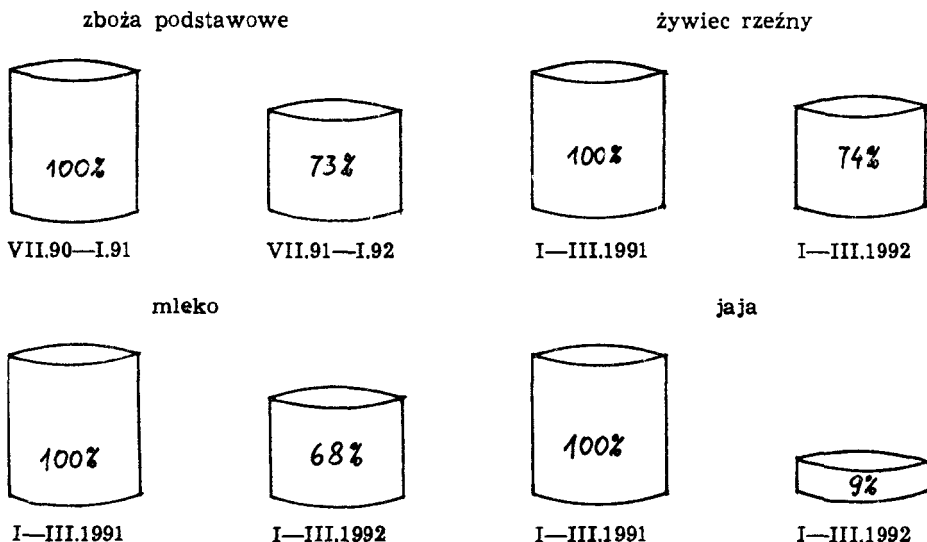
PLONY PŁODÓW ROLNYCH W LATACH 1990—1991
W WOJEWÓDZTWIE GORZOWSKIM¹²

Rok	Zboża ogółem		Ziemniaki		Buraki cukrowe		Rośliny oleiste	
	w q/ha	%	w q/ha	%	w q/ha	%	w q/ha	%
1990	36,8	100,0	190	100,0	400	100,0	25,1	100,0
1991	35,7	97,0	163	85,8	320	80,0	19,9	79,0

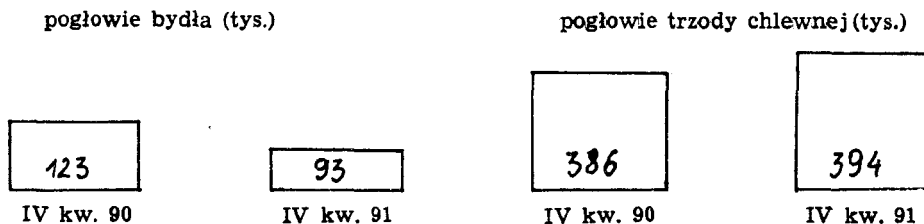
¹² Ważniejsze wskaźniki o sytuacji społeczno-gospodarczej województwa gorzowskiego za 1991 r., WUS Gorzów, 31 marzec 1991 r., s. 4.

Drastycznie zmniejszył się skup wszystkich ważniejszych produktów rolnych. W drugim półroczu 1991 r. skupiono 78,4 tys. ton zbóż podstawowych, w okresie I—III 1992 r. skup żywca rzeźnego wyniósł 7,1 tys. ton, mleka 13,8 mln litrów, jaj 80 tys. sztuk. Porównanie z analogicznym okresem roku ubiegłego prezentujemy w diagramie:

WSKAŹNIK SKUPU WAŻNIEJSZYCH PRODUKTÓW ROLNYCH
W WOJEWÓDZTWIE GORZOWSKIM¹³



Wyniki reprezentacyjnego spisu pogłowia zwierząt gospodarskich przeprowadzonego w pierwszej dekadzie stycznia 1992 r. w gospodarstwach indywidualnych w połączeniu z wynikami sprawozdawczości z gospodarstw państwowych i spółdzielczych wykazały dalsze pogłębienie się tendencji spadkowej w chowie bydła oraz zmniejszoną tendencją wzrostową w chowie trzody chlewnej:¹⁴



Spadek pogłowia bydła jest skutkiem ograniczenia hodowli w gospodarstwach indywidualnych o 19,2% i w jeszcze większym stopniu w gospodarstwach państwowych i spółdzielczych (o 28,6%). Zmniejszenie po-

¹³ Informacja o sytuacji gospodarczej województwa gorzowskiego za grudzień 1991 r., WUS Gorzów, styczeń 1992, s. 7; Informacja o... za marzec 1992 r., WUS Gorzów, kwiecień 1992, s. 8.

¹⁴ Informacja o... za styczeń 1992 r., WUS Gorzów, luty 1992.

głowie bydła w końcu czwartego kwartału 1991 roku w porównaniu ze stanem sprzed roku miał charakter powszechny i wystąpił we wszystkich województwach. W skali kraju spadek wyniósł 11%, w województwie gorzowskim aż 24,1%. Pod względem liczby bydła na 100 ha użytków rolnych gorzowskie zajmuje 49 lokatę w kraju (gorzowskie 26,3 sztuki, kraj 43).

Pogłowie trzody chlewnej było pod koniec 1991 r. o 2% wyższe niż przed rokiem. Wzrost ten jest efektem zwiększenia hodowli w gospodarstwach indywidualnych o 13,9 tys. sztuk (9,9%). Natomiast w gospodarstwach państwowych i spółdzielczych nastąpiło zmniejszenie pogłowia trzody chlewnej o 6,2 tys. sztuk (o 2,5%). W skali całego kraju wzrost pogłowia wyniósł 5% i miał miejsce w 37 województwach. Gdy idzie o liczbę sztuk trzody chlewnej na 100 ha, województwo gorzowskie ze swymi 111 sztukami plasuje się na 20 miejscu wśród wszystkich województw.

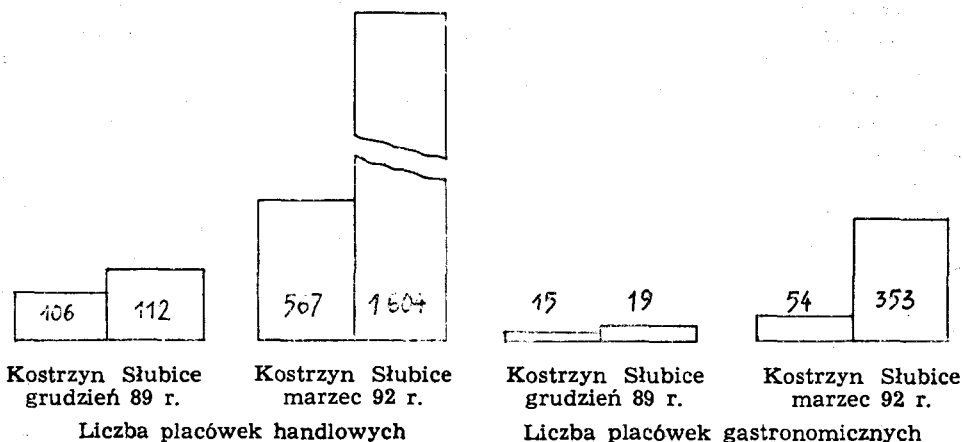
Informacje statystyczne dotyczące rolnictwa potwierdzają głosy mieszkańców wsi i ich przedstawicieli w Sejmie oraz samorządach terytorialnych, którzy mówią wręcz o „zapaści rolnictwa” w Polsce. Dane pokazują też, że kryzys dotknął bardziej gospodarke spółdzielczą i państwową niż prywatną. Biorąc pod uwagę faktycznie wyższą wydajność gospodarstw prywatnych należy to odnotować jako zjawisko w perspektywie długoplanowe, korzystne, pod warunkiem pojawienia się kapitałów modernizacyjnych. Mając na uwadze dominującą jeszcze rolę PGR-ów w produkcji rolnej województwa podkreślić trzeba, że ich katastrofa odbije się w najbliższych latach niekorzystnie na poziomie zaopatrzenia rynku lokalnego w produkty rolne oraz doprowadzi do wzrostu cen. Świadczy to o konieczności podjęcia szybkich i zdecydowanych kroków odnośnie dalszej egzystencji i sposobie funkcjonowania Państwowych Gospodarstw Rolnych.

d) *Rozwój handlu*

Praktycznie jedyną dziedziną, która rozwinęła się w ostatnich latach był handel. Od 31 grudnia 1989 r. do 31 marca 1992 r. liczba placówek w sieci handlu detalicznego województwa gorzowskiego wzrosła z 2 895 do 17 947. Ten ogromny przyrost miał miejsce wyłącznie w sektorze prywatnym, ponieważ liczba placówek w handlu uspołecznionym zmalała z 1 877 do 1 146. Liczba ludności przypadającej na 1 punkt sprzedaży detalicznej zmniejszyła się w tym okresie ze 141 do 28.

Niemal identyczny proces dokonał się w gastronomii. 31 grudnia 1989 r. w województwie gorzowskim było 435 punktów i zakładów gastronomicznych (w tym 32,4% prywatnych), w końcu marca 1992 r. było ich już 1 997 (w tym aż 92,6% prywatnych). Szczególny boom handlowy i gastronomiczny przeżywały, dzięki wprowadzeniu ruchu bezdewizowego z Niemcami, Słubice. Do 1989 r. sieć placówek handlowych i gastronomicznych była prawie identyczna jak w Kostrzynie, miście o podobnej liczbie mieszkańców. W 1990 r. w Słubicach mieszkało 16 069 osób, a w Kostrzynie 16 445 osób. W marcu 1992 r. dysproporcje w wielkości sieci handlowej były już ogromne:¹⁵

¹⁵ Opracowanie Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp., Wydział Regionalny, maj 1992.



Porównanie wskazuje na perspektywy, jakie otwierają się przed Kostrzynem w związku z otwarciem przejścia granicznego z Niemcami.

e) Budowa dróg

W województwie gorzowskim na 100 km² powierzchni przypada 40,7 km dróg twardych (o 17 km mniej niż średnio w kraju). Z 2,9 tys. km dróg ulepszonych większość posiada dwudziestoletnią nawierzchnię, a ich szerokość jest mniejsza niż 5 metrów. Tymczasem w 1991 r., z uwagi na ograniczenie wydatków budżetowych, w gorzowskim praktycznie ograniczono się do prac związanych z utrzymaniem dróg krajowych, rezygnując z robót modernizacyjnych.

Na drogach miejskich, zarządzanych przez Wojewódzką Dyрекję Dróg Miejskich w Gorzowie, najważniejszym zadaniem była kontynuacja budowy „przeprawy mostowej” przez rzekę Wartę, przez którą będzie prowadziła trasa tzw. „wschodniej obwodnicy” Gorzowa. Niemożliwe jest jednak zakończenie inwestycji bez wydatnego zaangażowania środków z budżetu państwa. Inwestycja ta pochłonęła już 11,5 mld złotych. Kwota ta nie powstrzymała postępującej degradacji dróg miejskich, których średnie zużycie osiągnęło poziom 70%. Tymczasem w ostatnich latach zwiększyła się gwałtownie liczba pojazdów w województwie gorzowskim¹⁶.

Biorąc pod uwagę szybko rosnącą liczbę pojazdów samochodowych oraz narastający ruch drogowy w związku z szerszym otwarciem granicy z Niemcami, rozwojem handlu i turystyki międzynarodowej, a także mając na uwadze powstawanie kolejnych przejść granicznych — modernizacja dróg, budowa nowych dróg i autostrad powinna stać się jednym z głównych założeń programu rozwoju gospodarczego województwa gorzowskiego. Jeżeli przypomnimy, że jest to bardzo dobry i sprawdzony w historii sposób na nakręcanie koniunktury gospodarczej i ograniczanie bezrobocia, to tylko dziwi, iż jeszcze nie realizuje się na szerszą skalę robót publicznych. Rozwój sieci dróg przygranicznych i autostrad tranzy-

¹⁶ Wydział Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp.

LICZBA POJAZDÓW ZAREJESTROWANYCH W UW W GORZOWIE
W LATACH 1989—1991

Wyszczególnienie	31 grudnia 1989		31 grudnia 1991		
	sektor uspołecz.	sektor prywatny	sektor publiczny	sektor prywat.	w tym spółdz.
Ogółem	20 694	86 978	14 950	112 019	3 944
sam. osobowe	1 028	50 551	1 123	69 278	94
autobusy	935	20	925	164	38
sam. ciężarowo- -osobowe	612	422	1 093	2 095	166
sam. ciężarowe	7 357	4 392	4 519	7 391	1 147
ciągniki rolnicze	8 338	9 323	5 709	11 752	2 406
pojazdy zarejestr. po raz pierw- szy w r. spraw.	536	3 397	186	13 931	.

towych leży w interesie kapitałów obcych. Jest rzeczą podstawową umiejętnie je do tych inwestycji zachęcić. Użytkowanie i utrzymanie dróg powinno być organizowane na zasadach rynkowych.

f) Łączność

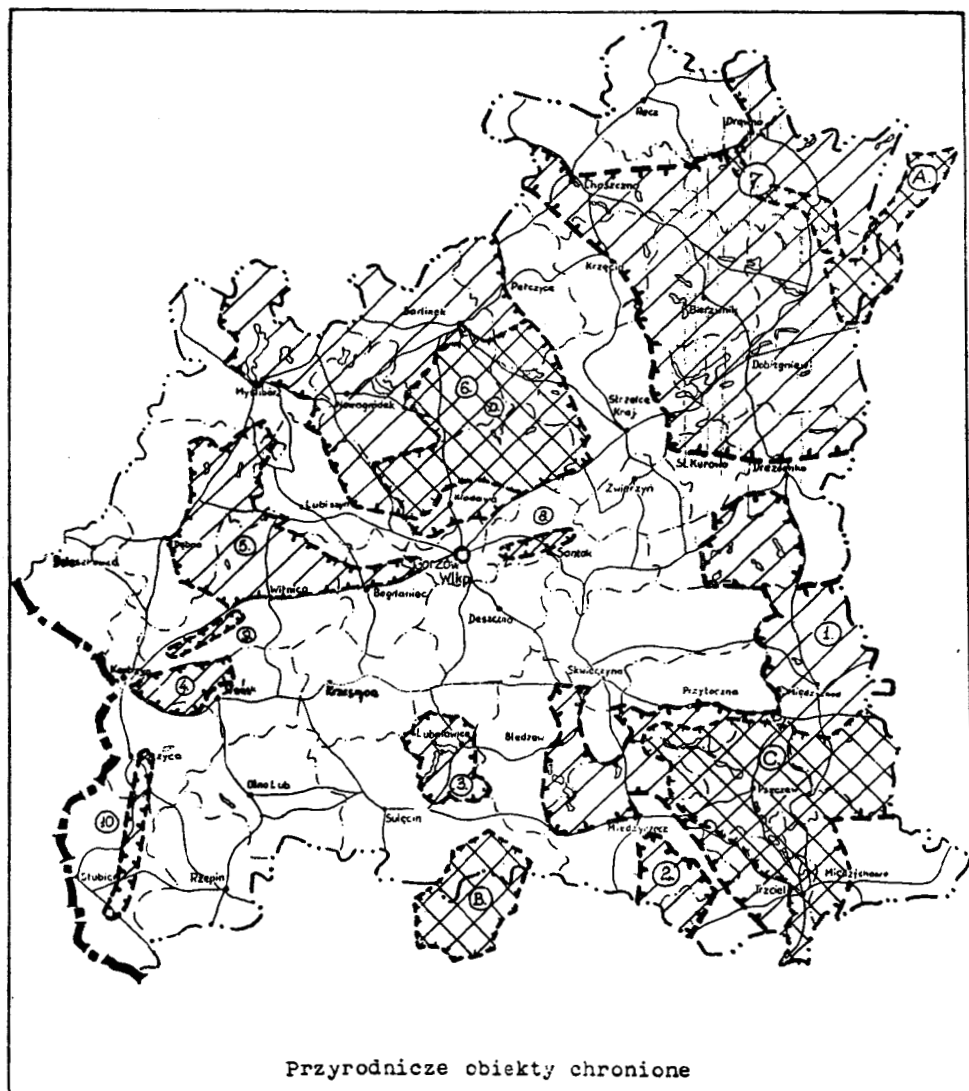
W latach 1989—1991 nie nastąpił istotny postęp w funkcjonowaniu systemu łączności telefonicznej. Jest to jednak jedna z nielicznych dziedzin, w której nie następuje regres. W 1980 r. liczba abonentów telefonicznych w województwie gorzowskim wynosiła 19 968, w 1985 r. 25 289, w 1989 r. 34 908 i w 1991 r. 39 500. Nadzieją władz województwa jest (była?) organizowana spółka „Telekom Piła — Gorzów” z udziałem banków amerykańskich i PKO (30%), wojewodów pilskiego i gorzowskiego (5%) oraz organów samorządowych miast i gmin (65%). Docelowo liczba numerów miałyby wynieść 120 tys., co pokryłoby w pełni potrzeby województwa. Niestety przedsięwzięcie długo pozostaje w sferze deklaracji a jego realizacja wydaje się niepewna.

g) Ochrona środowiska

Miastami o największej skali zagrożenia środowiska są: Gorzów, Barlinek, Dębno, Choszczno, Drezdenko, Kostrzyn, Strzelce Krajeńskie, Rzepin i Sulęcín.

W 1991 r. ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na zadania inwestycyjne związane z ochroną środowiska przeznaczono ponad 24,5 mld złotych, z tego na oczyszczalnie ścieków 20,7 mld. Ponad 20 mld z tego Funduszu i całość środków z budżetu wojewody na inwestycje środowiskowe (8,8 mld) przekazano na zadania realizowane przez jednostki samorządowe.

W dziedzinie środowiska możemy mówić o powolnej, ale stałej poprawie sytuacji już od połowy lat 80. Komunalnych oczyszczalni ścieków



przybyło w latach 1985—1988 trzy, w 1990 r. jedna i w 1991 r. dwie. Obecnie jest ich w województwie gorzowskim 16. Poza tym, w 1991 r. oddano do użytku sześć mniejszych oczyszczalni ścieków i dwa wysypiska śmieci oraz utworzono dwa rezerваты przyrody. Zmniejszyła się ilość nie oczyszczonych ścieków odprowadzanych siecią kanalizacji miejskiej i bezpośrednio z zakładów przemysłowych. W 1989 r. wyniosła ona 4,4 hm³, a w 1990 r. 3,6 hm³. Oczywiście, wpływ na zmniejszenie ilości ścieków miał także kryzys przemysłowy.

h) Objawy kryzysu w służbie zdrowia, oświacie, kulturze, turystyce

W latach 1988—1991 liczba szpitali w województwie nie uległa zmianie i wynosiła 13. W 1991 roku, po raz pierwszy od początku lat 80. zmniejszyła się liczba łóżek w szpitalach ogólnych o 81 i wynosiła 3 164, a także w szpitalach psychiatrycznych — o 100 łóżek w stosunku do 1990 r. (obecnie 2 300).

We wszystkich formach opieki zdrowotnej zatrudnionych było 891 lekarzy, 212 stomatologów i 2 819 pielęgniarek. Średnio w 1991 r. leczono w szpitalach ogólnych 68 234 osoby, tj. o 5 282 mniej niż w roku 1990. W związku z krytyczną sytuacją finansową podjęto działania oszczędnościowe polegające m.in. na wyłączeniu z działalności „placówek nieefektywnych”. Zlikwidowano trzy przychodnie przyzakładowe, 6 dojazdowych punktów lekarskich, 2 ambulatoria przyzakładowe itp. Zawieszono działalność dwóch przychodni, jednej poradni leczenia odwykowego, poradni medycyny sportowej, gabinetów lekarskich i stomatologicznych w szkołach. Z planowanych 63 mld zł na inwestycje, służba zdrowia otrzymała 17,5 mld. Poza przekazaniem do eksploatacji przychodni rejonowej w Pełczycach ograniczono się praktycznie do zabezpieczenia budowanych obiektów przed dewastacją. Mimo to, zadłużenie gorzowskiej służby zdrowia wynosiło 31 grudnia 1991 r. 59 mld zł. Na służbę zdrowia przeznaczona jest ponad połowa środków budżetowych województwa, dlatego prawdopodobne będzie dalsze ograniczanie bazy leczniczej.

Oświata gorzowska boryka się z podobnymi problemami jak szkoły w całej Polsce. Odnotować warto powstanie Liceum Ogólnokształcącego w Deszcznie oraz dwóch niepaństwowych w Gorzowie (Liceum Społeczne i Społeczne Liceum Katolickie). Uruchomiono nadto w 1990 r. Kolegium Nauczycielskie Języka Niemieckiego, a w 1991 r. Kolegium Języka Polskiego.

W 1991/92 r. nastąpiło zwiększenie izb lekcyjnych o 81 (w tym 3 sale gimnastyczne). Najbardziej negatywne skutki kryzysu odczuły dzieci w wieku przedszkolnym. Od 1989 r. systematycznie zmniejsza się liczba dzieci w placówkach wychowania przedszkolnego. Liczba ta wynosiła w latach 1988—1991 odpowiednio: 22,1; 20,9; 19,1 i 17,2 tysiąca. W roku 1991 liczba dzieci okółem korzystających z opieki przedszkolnej zmniejszyła się o 10%, a na wsi o około 15%.

W sieci placówek społeczno-kulturalnych, takich jak teatr, muzea, galerie, miejskie i miejsko-gminne ośrodki kultury nie nastąpiły istotne zmiany. Jednakże ograniczenia finansowe (o 35% w stosunku do planowanych wydatków budżetowych) nie sprzyjały podejmowaniu ambitnych działań merytorycznych. Ograniczeniu uległa, co szczególnie bolesne, sieć bibliotek publicznych (likwidacja 154 punktów oraz 4 bibliotek).

Jak czytamy w „Informacji z wykonania zadań społeczno-gospodarczych za 1991 r. Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie, luty 1992” w turystyce, jak i w innych dziedzinach, z uwagi na brak środków finansowych nie prowadzi się praktycznie żadnej działalności inwestycyjnej, a istniejąca baza ulega dekapitalizacji”.

Liczba miejsc noclegowych w obiektach turystycznych zmniejszyła się z 7 269 w 1989 r. do 6 347 w 1990 r., a korzystających z noclegów

z 246,8 tys. do 156,9 tysięcy. Obecnie w hotelach jest tylko tysiąc miejsc, w domach wycieczkowych i schroniskach młodzieżowych 1 400, a na campingach 3,5 tys. Razem z kwaterami prywatnymi można w województwie gorzowskim znaleźć najwyżej 13—14 tys. miejsc noclegowych. Oznacza to 27 miejsc na tysiąc mieszkańców, czyli nieco tylko lepiej niż średnio w kraju.

*i) Zwiększenie stopnia zużycia środków trwałych
i zmniejszenie nakładów inwestycyjnych*

O ile czynnik osobowy jest w każdej chwili do uruchomienia, o tyle zużywanie się środków trwałych i zmniejszenie nakładów inwestycyjnych na tworzenie nowych i modernizowanie dotychczasowych miejsc pracy grozi przeciąganiem się recesji na długie lata. W okresie 1985—1990 szybko wzrastał stopień zużycia środków trwałych w całej gospodarce gorzowskiej¹⁷:

	1985	1988	1990
Ogółem	37,6	40,6	46,9
w tym:			
przemysł	48,2	50,2	55,4
rolnictwo	30,2	33,6	38,3
transport	27,8	53,7	62,9

Jednocześnie od 1989 r. malały nakłady inwestycyjne w gospodarce województwa (w cenach stałych w mln zł):

1985	1988	1989	1990
23 025	28 225	26 195	21 500

Bez zahamowania wzrostu stopnia zużycia środków trwałych, czyli bez zwiększenia nakładów inwestycyjnych i bez modernizacji nie ma co marzyć o wyjściu z recesji i dalszym rozwoju gospodarczym regionu gorzowskiego. Jest to problem kluczowy, a jego rozwiązanie zależy od: tempa prywatyzacji, restrukturyzacji, pojawienia się kapitałów, w tym zagranicznych oraz rozwoju drobnej i średniej przedsiębiorczości.

Wnioski

Wydaje się, że do najważniejszych zjawisk społeczno-gospodarczych, jakie wystąpiły w regionie należą:

1. Osłabienie dynamiki demograficznej regionu, wygasanie jego młodości demograficznej, wzrost liczby ludności w wieku nieprodukcyjnym.
2. Zwiększenie liczby młodych, którzy szukają szczęścia gdzie indziej, opuszczają Gorzowskie, a często kraj.

¹⁷ Rocznik Statystyczny województwa gorzowskiego 1991, s. 154 i 161.

3. Pogarszanie się sytuacji na wsi, zmniejszanie się liczby kandydatów do przejmowania gospodarstw, także po PGR.

4. Niski poziom wykształcenia i kwalifikacji mieszkańców regionu (około 40% nie ma pełnych kwalifikacji w wykonywanej pracy). W krajach zachodnich, np. w Japonii, 70—80% pracowników przemysłu posiada średnie wykształcenie.

5. Wzrost liczby zatrudnionych w administracji (co z komputeryzacją?), spadek zatrudnienia w usługach, kulturze fizycznej, turystyce (tendencja odwrotna do światowej).

6. Powolny, ale wyraźny rozwój sektora prywatnego, z którym jednak niestety nie idzie w parze tworzenie większej liczby nowych miejsc pracy. Powstają głównie firmy do 5 zatrudnionych oraz kwitnie praca „na czarno”.

7. Wyższe w województwie niż w kraju bezrobocie, szczególnie wśród robotników i młodzieży z wykształceniem zasadniczym zawodowym.

8. Od 1989 r. pogłębia się kryzys w przemyśle gorzowskim. Niepokojącym jest fakt, iż brak dostatecznego powiązania między produkcją artykułów rolnych a ich przetwórstwem ze względu na słabo rozwinięty przemysł spożywczy. Bardzo trudna (zbyt) jest sytuacja przemysłu lekkiego.

9. Kryzys rolny spowodował znaczne wyczerpanie się zasobów plonotwórczych w glebie. Rolnictwo, szczególnie państwowe, jest w stanie zapasici i wymaga natychmiastowych decyzji co do swego losu.

10. Niepokojąco wzrósł w latach 1985—1990 stopień zużycia środków trwałych i zmalały nakłady inwestycyjne.

11. Jedynymi dziedzinami, które zanotowały wzrost są handel i gastronomia prywatna. W obliczu ubożenia społeczeństwa należy się liczyć i w tej dziedzinie z „odłożoną recesją”.

12. Mimo wysiłków mających na celu właściwe utrzymanie dróg, komunikacja i transport nie nadążają za wzrostem ruchu przewozowego. Jedynym ratunkiem wydaje się przejście na organizację i użytkowanie dróg na zasadach rynkowych.

13. Nie zanotowała regresu łączność. Zawalenie się planów jej rozwoju stanowi jednak wielkie niebezpieczeństwo.

14. Powolna, ale stopniowa poprawa następuje w ochronie środowiska.

15. Niepokojący, dający bardzo niebezpieczne „opóźnione efekty”, jest kryzys służby zdrowia, trudności oświaty i brak możliwości wsparcia kultury i turystyki (wsparcia pośredniego). Może to owocować: wzrostem śmiertelności, zachorowalności, marnotrawstwem bazy kulturalno-oświatowej i turystycznej.